



CZYTAJ W NUMERZE

- > CO POWIEDZIELI WARSZAWIACY NA SYNODZIE?
- > URLOP NA PUSTELNI



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 473 • Czternasta Niedziela Zwykła • 3 lipca 2022 roku



> SŁOWO TYGODNIA Z EWANGELII według św. Łukasza (10, 1-12. 17-20; fragment)

Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsz zamie-
rzał. Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; pro-
ście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was
posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów;
i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw
mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz po-
kój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, je-
dząc i pijąc, bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie
z domu do domu.



Ks. Marian Rowicki

*Świat wciąż jeszcze jest zbyt mało nasycony Bożą miłością. Stąd tyle zła, niezro-
zumienia, krzywdy, wojny. Sam Jezus wskazuje nam sposób na przemianę: Pro-
ście Pana żniwa... Wszyscy w jakiś sposób jesteśmy zaproszeni do pracy
w dzie-dzictwie Pana. On posyła, obdarza mocą, uzdalnia do dawania świadec-
twa, aby jak najwięcej ludzi mogło usłyszeć dobrą nowinę.*

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Iz 66,10-14c;

Ps 66,1-3.4-7.16.20;

GA 6,14-18;

Łk 10, 1-12.17-20

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

POKÓJ APOSTOŁA

Czy jesteśmy ludźmi pokoju? Czy kontakt z nami przynosi lu-
dziom ukojenie, czy raczej nie-
pokoimy sobą, a swoją złością,
niecierpliwością kruszymy dobre
relacje z innymi? Kluczem do dzi-
siejszych czytań jest słowo „pokój”.
Jaki niepokój może ogarnąć owcę,
która musi zmierzyć się z wilkami!
A przecież Jezus mówi: „Oto posy-
łam was jak owce między wilki”.
Zapominamy tylko, że Chrystus jest
Dobrym Pasterzem, który zawsze
prowadzi swoje stado i kijem pa-
sterskim odgania złe wilki. Nie je-
steśmy sami wobec naszych
nieprzyjaciół, zwłaszcza tych niewi-
działnych, wrogów naszego zba-
wienia. Jeśli, jak mówi aklamacja
przed Ewangelią, „słowo Chrystusa
mieszka w was w całym swym bo-
gactwie”, to w „sercach waszych
panuje pokój Chrystusowy”. To nie
oznacza, że nie przeżywamy lęku,
niepokojów, że nie borykamy się
z pokusami tego świata, ale Słowo

Boże jak kompas zawsze pokazuje
nam dobry kierunek. Zakosztowawszy
słodczy Pana, możemy iść innym
nieś Dobrą Nowinę.

**Często wystarczy
się serdecznie Bo-
gu wypłakać i poprosić
o pomoc. Bóg nas stwa-
rza wtedy na nowo.**

Nie utracimy naszego pokoju,
jeśli nawet spotkamy się z odrzuce-
niem, podeptaniem naszej apostołskiej
działalności, bo będziemy wiedzieli, że
Bóg „pociesza nas będzie”. Jak matka
przytuli nas - zmarnowanych życiem
trudnym i pośle do naszych serc „pokój
jak rzeka”. Kto doznał już takiego po-
cieszenia, wie, o czym mówię. To łaska
nie wypracowana własnym wysiłkiem.
Często wystarczy się serdecznie Bogu
wypłakać i poprosić o pomoc. Bóg nas
stwarza wtedy na nowo. Święty Paweł

mówiąc o „nowym stworzeniu” ma na
myśli człowieka, który miał odwagę
przyjąć w swym życiu krzyż i pozwolił
ukrzyżować się „dla świata”. Jeżeli
czujemy, że nie dorastamy jeszcze do
takiej postawy, możemy pokornie jej
zaprzagnąć. Człowiek wolny od „bojaźni
śmierci” może być apostołem Zbawi-
ciela. Wypełnia go pokój i radość nie-
zniszczalna. Spotykając się
z obojętnością, a nawet wrogością oto-
czenia po prostu spokojnie odchodzi,
„strzepuje proch” i idzie dalej.

Bóg daje swojemu apostołowi
pocieszenie i moc „stapania po wę-
żach”. Uradowani uczniowie, którzy
wrócili po głoszeniu Królestwa Bożego,
widzieli wielkie znaki Boże, które działały
się przy ich współudziale. Bóg wie, kie-
dy i jak rozradować nasze serce. Ufni
w tę Bożą obietnicę wejdźmy z pokorą
w naszą codzienność i zapragniemy
nieś innym Chrystusa.

Anna Bielawska

STO DNI NA PUSTELNI

... czyli inspirujące świadectwo księdza o trwaniu w ciszy, schodzeniu do poziomu serca i o bitwach ze światem... Na wakacje!

Wtedy rzekł: **«Wyjdź, aby stanąć na górze wobec Pana!»** A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały [szła] przed Panem; ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze - trzęsienie ziemi: Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu - szmer łagodnego powiewu. (1Krl 19, 11-12)

Pośpiech, informacyjny zamęt, szum mediów, chaos wielkich miast, aktywizm oraz pędzące tempo życia to nasza codzienność. Jak tu znaleźć chwilę wytchnienia, usłyszeć własne myśli, spojrzeć z dystansu na życie i świat? Jak trwać w obecności Boga i usłyszeć Jego głos?

Wtedy **Duch** wyprowadził Jezusa na pustynię... (Mt 4, 1)

Spędziłem ponad sto dni w Odargowie na pomorskiej Pustelni św. Antoniego, gdzie wyprowadził mnie Duch....

Sam z siebie pewnie nie udałbym się na pustelnię, ale rok ogłoszonej na świecie pandemii, noc niepewności, okazały się dla mnie opatrnościowym czasem łaski, trwania w samotności, ale nie w osamotnieniu. Spędziłem ponad sto dni w Odargowie na pomorskiej Pu-

stelni św. Antoniego, gdzie wyprowadził mnie Duch...

Gdy to uczynił, wyszedł **sam jeden** na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. (Mt 14, 23)

Pustynia już w Starym Przymierzu była miejscem spotkania z Bogiem, gdzie lud doświadczany wydarzeniami miał poznać siebie, swoje serce wobec niezmiennego wierności i troski Boga. Nie inaczej było w moim przypadku: toczyłem bitwy ze sobą samym, pokusami świata i szatana przy nieopisanej bliskości Boga na modlitwie, w Słowie Bożym i Eucharystii.

Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się **na miejsce pustynne**, i tam się modlił. (Mk 1, 35)

Od pierwszych dni uczyłem się układać swoistą regułę życia, wprowadzając porządek w harmonogram dnia. Pragnąłem określić równowagę między modlitwą, pracą, snem, studium, wysiłkiem fizycznym, lekturą i codziennymi obowiązkami związanymi z gotowaniem, sprzątaniem i troską o otoczenie, w którym żyłem.

Ty zaś, gdy chcesz się modlić, **wejdź do swej izdebki**, zamknij drzwi i módl się do **Ojca twego**, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. (Mt 6, 6)

To wspaniałe miesiące, za które je-

stem Bogu bardzo wdzięczny. Nie obawiaj się wyjścia na pustynię! Naucz się spędzać czas sam na sam z Bogiem, szukaj ciszy dla modlitwy i rozmyślań! Życzę i Tobie doświadczenia ojcowskiej miłości Boga Ojca w odargowskiej izdebce! Bóg przemawia głosem ciszy...

Jak tu znaleźć chwilę wytchnienia, usłyszeć własne myśli, usłyszeć głos Boga?

Spocznij jedynie w Bogu, duszo moja, bo od Niego pochodzi moja nadzieja. (Ps 62, 6)

ks. Krzysztof Liman



Cisza. Miejsce, gdzie mieszka Bóg.

Tak wyglądały prymicje ks. Dominika Kulczyckiego w Bliznem!

Więcej zdjęć z uroczystości, jaka miała miejsce w naszej świątyni w niedzielę 12 czerwca, pojawi się na parafialnym Facebooku.

PS. Przypominamy, że w czasie wakacji „Epifania” ukazuje się tylko w pierwszą niedzielę lipca i sierpnia. Do trybu cotygodniowego wrócimy dopiero we wrześniu!



Jakich zmian w Kościele pragną mieszkańcy naszej archidiecezji?

Czytamy o tym w oficjalnej syntezie Synodu Archidiecezji Warszawskiej, który właśnie dobiegł końca i którego częścią był nasz Synod w Bliznem!

W ubiegły piątek 24 czerwca w gmachu Archikatedry Warszawskiej zgromadził się żywy kościół: świeccy, proboszczowie, biskupi i Duch Święty. Od jesieni ubiegłego roku wszystkie te o(O)soby były zaangażowane w prace synodu na terenie archidiecezji warszawskiej – organizowały spotkania, uczestniczyły w nich, żyły nimi.

Trzeba powiedzieć, że możliwości uczestnictwa we wspólnej modlitwie, rozmowie i rozeznawaniu (właśnie na tym polegały konsultacje synodalne) było przez te osiem miesięcy naprawdę sporo. Synod odbywał się bowiem na wielu poziomach, m.in.:

- w parafiach, w tym u nas w Bliznem (gdzie doszło do czterech tur konsultacji)
- w dekanatach, w tym naszym laseckim
- w Pałacu Biskupów na ul. Miodowej (mieszkańcy diecezji spotykali się tam raz w miesiącu, łącznie sześć razy)
- w różnych środowiskach kościelnych, np. w ramach duszpasterstwa anglojęzycznego, duszpasterstwa kobiet, itp.

A poza tym każdy mieszkaniec diecezji mógł przesłać do Sekretariatu Synodu filmik, nagranie lub pisemną wypowiedź nt. tego, co rozeznal na modlitwie w sprawach ważnych dla Kościoła.

Piątkowa Msza Święta na Starym Mieście, która przypadła w Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, była uroczystym zwieńczeniem wspólnej, warszawsko-synodalnej drogi. W jej trakcie przedstawiciele parafii otrzymali z rąk metropolity warszawskiego kardynała Kazimierza Nycza ważny dokument – syntezę



Jednym z haseł przewodnich Synodu 2021-2023 jest „Kościół słuchający” (ang. Listening Church)

kończącą synodu Archidiecezji Warszawskiej. Ten liczący 10 stron tekst jest podsumowaniem syntez nadesłanych z całej diecezji, w tym z prac w naszej parafii! Cieszy fakt, że swoje odzwierciedlenie znalazło w nim co najmniej kilka postulatów i wniosków, jakie zgłosili uczestnicy Synodu w Bliznem (patrz: fragment oficjalnej syntezy na str. 4).

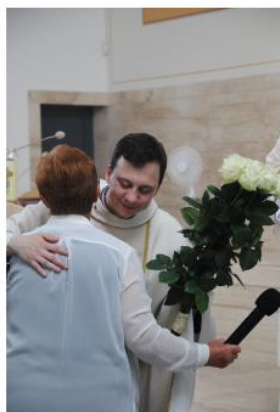
– Styl synodalny powinien być dalej rozwijany – powiedział w homilii biskup pomocniczy warszawski Piotr Jarecki i zachęcił wiernych, aby organizowali w parafiach kolejne spotkania, na których mogliby wspólnie omówić treść dokumentu diecezjalnego oraz wyciągnąć z niego konkretne wnioski duszpasterskie.

Zakończone 24 czerwca prace w diecezjach były dopiero pierwszym etapem Synodu 2021-2023 zwołanego przez Ojca Świętego Franciszka. Synodu historycznego, bo po raz pierwszy w tak dużej mierze

uwzględniającego głos Ludu Bożego, czyli nas, wiernych (Chrystus mówi przez wszystkich!). Teraz synodalny pociąg przebiega do episkopatów; następnie odbędą się synody na kontynentach.

Kropkę nad „i” postawią biskupi święta, którzy zjadą do Rzymu w październiku 2023 roku. Działając w świetle Ducha Świętego i zapoznawszy się z wnioskami „z niższych szczebli”, podejmą konkretne decyzje na rzecz realizacji celu, dla którego ten Synod został w ogóle zwołany. Jest nim z jednej strony *powrót Kościoła do źródeł*, czyli zaczerpnięcie wiary od pierwszych wspólnot chrześcijańskich, a z drugiej – jego unowocześnienie, „udziśnienie” (wł. *aggiornamento*), czyli dostosowanie do potrzeb i wymagań obecnej rzeczywistości.

Paulina Konieczna



> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **03.07** – pierwsza niedziela miesiąca, po sumie nabożeństwo adoracyjne
2. **06.07** – środa, wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej
3. **07.07** – pierwszy czwartek miesiąca, o g. 18.00 modlimy się w intencji Wspólnoty Krwi Chrystusa i o powołania
4. **08.07** – piątek, wspomnienie św. Jana z Dukli
5. **09.08** – warsztaty kierowane do mam córek

w wieku 9-12 lat. Warsztaty prowadzone są przez doradcę życia rodzinnego, nauczycielkę naturalnych metod rozpoznawania płodności, członka Instytutu Naturalnego Planowania Rodziny INER. Mają na celu stworzenie prze-strzeni do rozmowy mamy i córki na tematy związane z płciowością i dojrzewaniem. Szczegóły na plakacie.

> NAJCIEKAWSZE FRAGMENTY DOKUMENTU SYNODALNEGO ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ

• Prace synodalne w naszej Archidiecezji pokazały, jak ważne jest **sluchanie siebie nawzajem bez przesądów i ideologicznych uprzedzeń**. Jasna jest świadomość, że nie chodzi o to, aby zmieniać doktrynę, ale aby nasze duszpasterstwo było otwarte na wyzwania współczesnego świata i szło w kierunku osobistego rozeznawania każdej sytuacji w świetle Ewangelii.

• W prace synodalne naszej Archidiecezji włączyło się środowisko osób homoseksualnych, które nie czują się zrozumiane przez Kościół i proszą o duszpasterstwo, uwzględniające ich sytuację życiową.

• Również aktywne były środowiska związane z liturgią trydencką, które zwróciły uwagę na ważność bycia wiernym wielowiekowej tradycji Kościoła i na niebezpieczeństwo przypodobania się „światu”.

• Zauważono potrzebę reewangelizacji (...). Wiele razy podkreślano **konieczność formacji ludzi dorosłych** (np. poprzez cykliczne katechezy dla dorosłych). (...) Spotkania synodalne na wszystkich poziomach pokazały, jak palącym wyzwaniem jest dotarcie z Ewangelią do młodych. Duszpasterstwo młodzieżowe stanowi jedno z największych wyzwań dla naszego Kościoła lokalnego.”

• Podkreślano **potrzebę wykorzystania mediów w parafii**, zarówno tych tradycyjnych, jak i mediów społecznościowych.”

• Wśród najczęściej podejmowanych [problemów] należy wyliczyć następujące: poprawa relacji między duchownymi (często zamknięci na współpracę) a świeckimi (pasywni, załękni). (...) W Kościele świeccy za mało są słuchani. (...) Wysłuchanie, przytakiwanie i nic nierobienie, nie stanowi bowiem sposobu na dojrzałą, partnerską relację między świeckimi i duchownymi – mówili uczestnicy. Szczere i odważne wypowiadanie się utrudnia brak zaufania i odwagi oraz poczucie bezsilności wynikające z braku realizacji wcześniej zgłaszanych pomysłów. (...) Podkreślano, że barierą utrudniającą słuchanie i dialog jest klerykalizm. Zostaliśmy wychowani w dystansie między duchownymi a świeckimi, nie umiemy mówić o swoich potrzebach, więc „**narzekamy po kątach**”.

• Wskazywano na **niebezpieczeństwo laicyzacji Kościoła**, upodabniania się do świata. (...) Wyrażano obawy, że wraz z uległością wobec świata wkrada się zdrada Chrystusa.

• A ponadto postulowano **zwiększenie współpracy między parafiami**. Uzasadniano to faktem, że każda parafia ma swoją specyfikę i nie wszystkie formacje czy wspólnoty istnieją we wszystkich z nich.

• W niektórych parafiach działają **kawiarenki parafialne**, w związku z czym podsuwano i dyskutowano pomysł tworzenia tego typu lokali, wskazując, że miałyby one szansę stać się miejscem spotkań i dialogu.

Całą syntezę można przeczytać na stronie www.synod.mkw.pl

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe,
październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00
a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Nowe konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego.

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie
numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie
prawo
modyfikacji tekstów



Dla Kościoła synodalnego
komunia i uczestnictwa i miła



epifania

DODATEK

DO TYGODNIKA PARAFII

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

Piętnasta Niedziela Zwykła. 10 lipca 2022 r. Pwt 30, 10-14 Ps 19 Kol 1, 15-20 Łk 10, 25-37

SŁOWO TYGODNIA

Słowa Ewangelii według św. Łukasza (10,29)

„Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: A kto jest moim bliźnim?”



Ks. Andrzej Wolski

Kto dzisiaj jest moim bliźnim? Okazuje się, że odpowiedź na to pytanie nie dotyczy określonej grupy ludzi, wobec których mamy „obowiązek” miłości. Jestem bliźnim dla drugiego człowieka wtedy, gdy zdobywam się wobec niego na gest miłości. Granicą tutaj nie jest żadna przynależność narodo-
wa, przekonania polityczne, społeczne, czy nawet religia... ale więź miłości. Nasze pytanie odnośnie do bliźniego powinno brzmieć zupełnie inaczej: „Jak mogę się stać człowiekiem dla ciebie? W czym ci mogę pomóc? Jak mogę stać się twoim bratem?”

Ostatecznie to my sami najwięcej korzystamy z tego, że okazujemy się bliźnim dla drugiego. Przez gest miłości wchodzimy we wspólnotę z Jezusem, uzyskujemy udział w Jego życiu. Miłość jest tym, co nadaje sens naszej rzeczywistości, to w niej zawarte jest prawdziwe życie. Ona także staje się bramą do królestwa Bożego, które jest królestwem miłości.

Przypowieść o miłosiernym Samarytanie przypomina nam, że aby zgrzeszyć, niekoniecznie trzeba zrobić coś złego. Wystarczy zaniedbać dobro, co do którego mieliśmy okazję. Grzech ostatecznie nie polega wyrządzeniu krzywdy Panu Bogu, ale na szkodzie we własnym życiu.



Szesnasta Niedziela Zwykła. 17 lipca 2022 r. Rdz 18, 1-10a Ps 15 Kol 1, 24-28 Łk 10, 38-42

SŁOWO TYGODNIA

Słowa Ewangelii według św. Łukasza (10,40)

„Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła.”



Ks. Andrzej Wolski

Patrząc po ludzku, Maria powinna pomóc swojej siostrze w usługiwaniu Panu Jezusowi. Niemniej, czytając dzisiejszą Ewangelię warto zadać sobie pytanie: co jest najważniejsze w sytuacji, gdy Bóg przychodzi do człowieka? Czy to, by Mu okazać swoją gościnność, czy może raczej aby się całemu otworzyć na to, co nam przynosi? Pan Jezus mówi o tym jednoznacznie: „Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba (mało albo) tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona”.

Okazuje się, że jedną z największych przeszkód w życiu duchowym są nasze próby wskazania Bogu miejsca w naszym życiu, oraz w jaki sposób ma działać. Nasze wyobrażenia stanowią przeszkodę w zbliżeniu się do Boga. On natomiast, kiedy przychodzi, zawsze zaskakuje i jest inny niż to sobie wyobrażamy.

Warto pamiętać, że przez swoje własne wyobrażenie Boga, faryzeusze którzy przecież bardzo wy-



czekali Mesjasza, nie potrafili przyjąć Go gdy przyszedł do nich w osobie Jezusa. Dlatego najważniejszą z naszej strony jest otwartość i gotowość, dzięki którym można rozpoznać przychodzącego Boga. On ciągle przychodzi do człowieka, ale czy my potrafimy Go rozpoznać i przyjąć? Dzisiaj bardzo często powtarzamy błąd Marty: staramy się nawet przyjąć Boga, ale w taki sposób, jak sami byśmy tego chcieli. Natomiast On przychodzi nie po to, by doświadczyć od nas gościny, ale przychodzi do nas i pragnie nas samych, naszego pełnego zaufania i miłości, chce żebyśmy Mu uwierzyli, słuchali Jego słowa i poszli za Nim.

Siedemnasta Niedziela Zwykła. 24 lipca 2022 r. Rdz 18, 20-32 Ps 138 Kol 2, 12-14 Łk 11, 1-13

> SŁOWO TYGODNIA

Słowa Ewangelii według św. Łukasza (11, 2)

„Kiedy będziecie się modlić, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje królestwo!”



Ks. Andrzej Wolski

Bóg daje to, co najlepsze w sobie właściwy sposób. Ale my niejednokrotnie chcemy, żeby dał nam coś zgodnego z naszymi pragnieniami i wyobrażeniami. Możemy wtedy nie widzieć Jego działania, a w rezultacie nawet czasem popaść z tego powodu w kryzys wiary. Żeby dobrze zrozumieć, czym w zasadzie jest modlitwa chrześcijańska, trzeba się przyjrzeć odpowiedzi Pana Jezusa na prośbę uczniów, aby nauczył ich się modlić.

W dzisiejszej Ewangelii podana jest krótsza wersja Modlitwy Pańskiej (i prawdopodobnie bardziej zbliżona do oryginału). Bardziej niż formułą modlitewną jest ona postawą jaką powinniśmy mieć wobec Boga. Już pierwsze słowo modlitwy: „Ojcze – Abba” przekazuje w istocie streszczenie Ewangelii. „Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze”. Jako chrześcijanie mamy się zwracać do Boga słowem „Ojcze”. Chodzi przede wszystkim o świadomość, że jesteśmy dziećmi wobec i dla Boga. W jednej z wypowiedzi Pana Jezusa ukazana jest postawa dziecka jako klucz do królestwa Bożego.

Dobra nowina, jaką przynosi nam Pan Jezus, właściwie sprowadzić można do prawdy o dobroci Boga, który pragnie nas zbawić. Nasza modlitwa powinna wypływać z ufności, że Bóg jest naszym jedynym Ojcem, który daje nam prawdziwe życie.



Osiemnasta Niedziela Zwykła. 31 lipca 2022 r. Koh 1, 2; 2, 21-23 Ps 90 Kol 3, 1-5. 9-11 Łk 12, 13-21

> SŁOWO TYGODNIA

Słowa Ewangelii według św. Łukasza (12, 20)

„Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, co przygotowałeś?”



Ks. Andrzej Wolski

Nasze zatroskanie o dobra tego świata najczęściej przysłania nam to co najważniejsze. Zapominamy wtedy o tym, co naprawdę liczy się w naszym życiu. Kiedy Pan Jezus mówi o sądzie ostatecznym, to w zasadzie jedynym kryterium wejścia do królestwa Bożego okazuje się miłosierdzie. Ostatecznie, będziemy sądzeni z miłości. Tylko ona się liczy, bo będzie wszystkim tym, co pozostanie nam z tego świata. Wszystko inne ostatecznie przemienie.

Prawdziwy kult oddajemy Bogu jedynie w duchu i prawdzie (J 4,24). Wszystko inne traci swoje znaczenie. Czas przeznaczony nam na tym świecie dany nam jest do odkrycia, na czym polega prawdziwe życie. Ewangelia objawia nam tę prawdę w postaci miłości. To właśnie ona jest jedynym dobrem, jedyną wartością, o którą warto zabiegać w tym życiu. Jest to jedyna rzecz, jaka pozostaje i z którą przejdziemy kiedyś do życia wiecznego.

